

POSTANOWIENIE

22 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 maja 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z 25 listopada 2021 r., V Ca 275/21,

w sprawie z wniosku M. K.

z udziałem J. K.

o zasiedzenie,

1. oddała skargę kasacyjną;

**2. zasądza od M. K. na rzecz J. K. 1350 (tysiąc trzysta
pięćdziesiąt) złotych kosztów postępowania kasacyjnego.**

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Beata Janiszewska

Jacek Grela

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 15 października 2020 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie oddalił wniosek M. K., w sprawie toczącej się z udziałem uczestnika J. K., o stwierdzenie, że wnioskodawczyni z dnia 19 stycznia 2015 r. nabyła przez zasiedzenie udział $\frac{1}{2}$ we współwłasności bliżej określonej zabudowanej nieruchomości gruntowej.

Postanowieniem z 25 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji ustalił, że właścicielem nieruchomości była W. K., która zmarła [...] 2013 r. w R.. W chwili śmierci była wdową. Jej spadkobiercami zostali: uczestnik i S. K. po ½ części. 16 września 2014 r. dokonali oni działu spadku, w wyniku którego przedmiotową nieruchomość w całości nabył uczestnik.

29 grudnia 1984 r. wnioskodawczyni zawarła ze S. K. związek małżeński. W. i B. K. - teściowie wnioskodawczyni, wyrazili zgodę, aby wraz z mężem zamieszkała ona w ich domu na przedmiotowej nieruchomości w jednym z pokoi. Oni natomiast zajmowali drugi pokój. W latach 70-tych XX w. budynek został rozbudowany o dobudówkę - ganek, który wykonano jako parterowy, podpiwniczony, o konstrukcji murowanej. W. K., chcąc stworzyć lepsze warunki mieszkaniowe, podjęła decyzję o rozbudowie domu. W 1986 r. rozpoczęto przygotowania do przebudowy instalacji kanalizacyjnej. Około 1994 r. dobudówka (ganek) została przebudowana i wykonano w niej łazienkę, hol i WC. Koszty przebudowy finansowali W. i B. K.. Prace wykonywał ojciec i brat wnioskodawczyni. Mąż wnioskodawczyni układał płytki.

W 1996 r. został przeprowadzony kolejny remont budynku, polegający na wymianie pokrycia dachowego na całym budynku oraz poszerzeniu schodów. Wykonano również elewację domu. W pracach tych również uczestniczyli ojciec i brat wnioskodawczyni. Remont został sfinansowany przez W. K..

S.G., matka wnioskodawczyni, założyła jej na osiemnaste urodziny książeczkę mieszkaniową, z której środki pieniężne zostały przeznaczone przez wnioskodawczynię i jej męża na wycieczkę. Wnioskodawczyni partycypowała w kosztach utrzymania domu przez opłacanie prądu w zajmowanej wraz z rodziną części domu, począwszy od 1994 r. Woda i kanalizacja były wspólne dla obu części budynku i były opłacane przez W. K., która opłacała również podatek od nieruchomości. Od frontu domu znajdował się ogród warzywny, który prowadziła W.K..

Od chwili śmierci W. K. wnioskodawczyni wraz synem i córką zarządzają samodzielnie dobudowaną częścią budynku. Wnioskodawczyni otrzymywała z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w R. zasiłki celowe i pokrywała nimi koszty zakupu węgla i wykonywanych przez nią remontów.

Wnioskodawczyni w 2008 r. wykonała drobne prace remontowe w zajmowanej przez nią i jej rodzinę dobudowanej części budynku, które w przeważającej części zostały sfinansowane przez jej syna - D. K.. Prace polegały m.in. na wymianie podłogi w pokoju, wymianie drzwi wejściowych. Prace były wykonywane za zgodą W. K.. Wnioskodawczyni zakupiła pralkę do łazienki, podgrzewacz wody, baterię i inne materiały potrzebne do montażu. Na zlecenie wnioskodawczyni 24 lipca 2017 r. została wykonana okresowa kontrola stanu technicznego przewodów kominowych.

Po śmierci W. K., tj. 5 września 2013 r., M. wystawiło zestawienie nierozliczonych należności. Rachunki nie były opłacane przez męża wnioskodawczyni, który zobowiązał się do ich opłacania wobec W. K.. Z kolei D. K. nadużywał alkoholu. Stąd obowiązek utrzymania rodziny spoczywał na wnioskodawczyni, która opłacała rachunki za wodę za okres od września 2013 r.

M. 15 stycznia 2015 r. skierowało do W. K. upomnienie w związku z zaległością w płatności za usługę dostarczania wody na 1 019,09 zł. Wnioskodawczyni 23 stycznia 2015 r. zobowiązała się do zapłaty zaległości w miesięcznych ratach po 150 zł. Rachunki za prąd były wystawiane na S. K. i opłacane przez wnioskodawczynię od 2011 r.

W ocenie Sądu Okręgowego korzystanie z nieruchomości przez wnioskodawczynię, za wiedzą i zgodą W. K., nie stworzyło samodzielnego, rzeczywistego i niezależnego od woli właścicielki stanu władztwa nad tą nieruchomością, wypełniającego znamiona samoistnego posiadania w rozumieniu art. 336 k.c. W. K. czuła się właścicielką całej nieruchomości i zezwoliła jedynie wnioskodawczyni na zamieszkiwanie, początkowo w domu razem z nią i jej mężem, a następnie w części dobudowanej. Uważała, że po jej śmierci synowie podzielą się nieruchomością.

Zdaniem Sądu drugiej instancji fakt, że ojciec i brat wnioskodawczynie pomagali w wybudowaniu dobudówki czy w innych remontach oraz osobiste starania wnioskodawczynie czy wydatki na poprawę warunków mieszkaniowych, nie mają związku z twierdzeniem, iż wnioskodawczynie czuła się i była traktowana jak posiadacz samoistny przedmiotowej części nieruchomości. Nic się nie działo bez zgody i wiedzy W. K. w zakresie substancji domu, jego remontu czy czynności związanych z bieżącą eksploatacją, co świadczy o tym, że czuła się ona właścicielką całości.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wnioskodawczynie w chwili zamieszkania w dobudówce była posiadaczem zależnym nieruchomości. Brak jest jakichkolwiek okoliczności wskazujących na zmianę charakteru tego posiadania z zależnego na samoistne. Wnioskodawczynie nie wykazała wystąpienia takiej zmiany i nie uzewnętrżniła jej wobec otoczenia.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła skargą kasacyjną wnioskodawczynie, zarzucając:

1. nieważność postępowania z art. 379 pkt 5 w zw. z art. 374 k.p.c. w zw. z art. 15zss1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych w zw. z art. 214 § 1 w zw. art. 149 § 2 w zw. z art. 133 § 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 9 k.p.c. - wnioskodawczynie i jej pełnomocnik nie brali udziału w posiedzeniu bądź rozprawie apelacyjnej, ponieważ apelację rozpoznano na posiedzeniu niejawnym, mimo że wniosek o przeprowadzenie rozprawy został zawarty na str. 7 apelacji;
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 w zw. z art. 13 § 2 w zw. z art. 327¹ w zw. z art. 387 § 2¹ w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 382 w zw. z art. 233 w zw. z art. 3, art. 207, art. 217 § 2 w zw. art. 328 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, przez nierozważenie i nieodniesienie się do szeregu istotnych i konkretnych zarzutów podniesionych w apelacji;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 172 w zw. z art. 174 w zw. z art. 336 w zw. z art. 197 k.c., przez błędną wykładnię i niezastosowanie ww. przepisów; Sąd drugiej instancji, za Sądem pierwszej instancji, nie rozpoznał istoty sprawy - całkowicie pominął ocenę prawną oraz dokonał błędnej wykładni przepisów;
4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 13 § 2 w zw. z art. 391 § 1, art. 378 § 1 w zw. z art. 382 k.p.c., przez pozostawienie poza oceną części materiału dowodowego sprawy, jak i okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia.

We wnioskach skarżąca domagała się uchylenia w całości zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji; ewentualnie uchylenia w całości zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania; ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i orzeczenia co do istoty sprawy zgodne z żądaniem apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona.

Nietrafny przede wszystkim jest zarzut nieważności postępowania. W istocie, zgodnie z art. 374 k.p.c. Sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Z kolei nie jest to dopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

Jednakże – jak zauważyła wnioskodawczyni – zaskarżone postanowienie zapadło w okresie panującego w Polsce stanu epidemicznego. Zgodnie z wówczas obowiązującym art. 15z¹ ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego,

a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne. Niewątpliwie przepis ten stanowił wyjątek od rozwiązania zawartego w art. 374 k.p.c. Przewodniczący posiadał w tym zakresie swoistą autonomię. Skorzystanie przez niego z możliwości wynikającej z ww. art. 15zżs¹ ust. 1 pkt 3 nie może być poczytywane jako przyczyna ewentualnej nieważności postępowania.

Odnosnie do drugiego z zarzutów sformułowanych w petitum skargi kasacyjnej przypomnieć trzeba, że ugruntowane jest stanowisko Sądu Najwyższego, iż z ustanowionego obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji w art. 378 § 1 k.p.c. nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające uznaje się odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. np. postanowienie 26 marca 2024 r., I CSK 6890/22). Rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji i motywy zawarte w pisemnym uzasadnieniu wskazują na to, że dokonano kompleksowej analizy i oceny zarzutów, twierdzeń i argumentacji zawartych w apelacji, co doprowadziło do trafnej konkluzji, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zaistniały przesłanki nabycia udziału we współwłasności przez zasiedzenie.

Z powyższymi zagadnieniami łączy się zarzut czwarty zawarty w skardze kasacyjnej. W tym wypadku, przez przywołanie konkretnych przepisów prawa, tj. art. 13 § 2 w zw. z art. 391 § 1, art. 378 § 1 w zw. z art. 382 k.p.c., skarżąca dążyła w istocie do przedstawienia swojej wersji wydarzeń, a więc podstawy faktycznej odmiennej od przyjętej przez Sąd *ad quem*. Tymczasem przypomnienia wymaga, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Uzupełnieniem tej normy jest art. 398¹³ § 2 k.p.c., w myśl którego Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Refleksem uznania zarzutów naruszenia przepisów postępowania za nieuzasadnione jest nietrafność podniesionego zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 172 w zw. z art. 174 w zw. z art. 336 w zw. z art. 197 k.c. W świetle poczynionych bowiem przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych,

którymi – jak wskazano powyżej - Sąd Najwyższy jest związany, prawidłowo uznano, że brak jest przesłanki nabycia przez wnioskodawczynię udziału we współwłasności przez zasiedzenie w postaci samoistnego posiadania (współposiadania) spornej nieruchomości.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną oraz na podstawie art. 108 § 1, art. 520 § 3 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego.

Agnieszka Góra-Błaszczkowska Beata Janiszewska Jacek Grela
[SOP]
[ał]